

Dlaczego dokumentowanie lokalizacji jest ważne dla infrastruktury

Wyobraźmy sobie taką sytuację: Mamy włamywacza, który regularnie odwiedza nasz dom. W przeciwieństwie do większości włamywaczy, kradnie tylko małe, nieistotne przedmioty. Poza przypadkowo skradzionymi skarpetkami, łupem włamywacza padają prawie zawsze narzędzia, których używam w domu. Wiem, że są ukradzione, bo zawsze dokładnie pamiętam, gdzie położyłem narzędzie, kiedy skończyłem z niego korzystać. Potem, gdy znowu muszę z niego skorzystać, okazuje się, że go nie ma – zostało skradzione. Sama wartość narzędzia nie jest dla mnie najważniejsza. Ważniejszy jest czas, który marnuję, na próżno szukając wszędzie i mając nadzieję, że gdzieś je znajdę. Zabawna część tej historii polega na tym, że włamywacz zawsze zwraca skradzione przedmioty (z wyjątkiem skarpetki nie do pary). Ciekawostką jest to, że umieszcza przedmioty w zupełnie innym miejscu niż to, w którym je zostawiam.

To samo często działo się w firmie dostarczającej energię elektryczną, w której pracowałem. Nasze zespoły starały się zawsze dokładnie dokumentować lokalizację każdego zainstalowanego urządzenia. Jednak w czasie awarii zasilania lub realizacji projektu takie urządzenia, jak transformator lub przełącznik znikały w tajemniczych okolicznościach i pojawiały się w innych miejscach. I podobnie jak ja w domu, pracownicy marnowali cenny czas szukając sprzętu, który był zupełnie gdzie indziej niż powinien być. Było to szczególnie frustrujące w przypadku przewodów podziemnych. Ktoś najwyraźniej wykopywał je i przekładał czasem o 10 stóp lub dalej. A podczas awarii zasilania klienci musieli czekać dłużej na przywrócenie zasilania z powodu braku wiedzy o tym, gdzie znajdowały się zainstalowane urządzenia. Brak dokładnych informacji o lokalizacji urządzeń powodował także powstawanie

problemów dotyczących bezpieczeństwa. Przypomina mi to sytuację, kiedy włamywacz zwrócił mój nóż uniwersalny. Włożył go z odsłoniętym ostrzem do pudełka przeznaczonego na szmatki do czyszczenia. Wsunąłem rękę do pudełka i skaleczyłem się – a to z tego powodu, że nie wiedziałem o tym, że w tym pudełku jest nóż.

Oczywiście, opowiadam te historie z przymrużeniem oka. Jednak to, co one opisują, powinno nas przekonać, że konsekwentne dokumentowanie tego, gdzie coś się znajduje, może stanowić nie lada wyzwanie – i to zarówno w domu, jak i w firmie, która wykorzystuje rozległą infrastrukturę.

Zaawansowany system rejestrowania lokalizacji

Zwykle jestem zbyt zaangażowany w jakąś pracę, aby znaleźć czas na udokumentowanie tego, gdzie zostawiłem swój śrubokręt lub młotek. Podobnie załogi, inżynierowie, czy instalatorzy są również zajęci budowaniem, przywracaniem zasilania, czy czyszczenia plam po wycieku oleju. Stają przed wyzwaniem, aby szybko wykonać swoje bieżące zadania i przejść do innych. A udokumentowanie tego, co robią, jest traktowane jako zadanie dodatkowe, które zbyt często nie jest w ogóle wykonywane. Później płacą za to zwiększonym wysiłkiem, dłuższą pracą, co powoduje wyższe koszty, gorszą obsługę klientów, zmniejszenie niezawodności i brak zgodności dokumentacji ze stanem rzeczywistym. Ale stworzenie samego narzędzia do dokumentowania nie wystarcza. Potrzebne są lepsze procedury, odpowiedzialni ludzie i doskonała technologia.

Tradycyjny proces szybkiego przenoszenia danych terenowych do systemu GIS był trudny, mało przyjazny i podatny na błędy. Ludzie są zbyt zajęci, aby zajmować się dokumentami papierowymi lub skomplikowanymi systemami komputerowymi. Utrzymanie skutecznego systemu rejestracji, który jest kompletny, aktualny i dokładny, wymaga zlikwidowania luki między pracami w terenie i w biurze.

Zaawansowane analizy – wszędzie, w dowolnym czasie

Platforma ArcGIS ułatwia realizację prostych procesów. Jest ona dostępna na powszechnie użytkowanym sprzęcie, takim jak tablety i smartfony. Do jej obsługi nie jest potrzebne specjalne szkolenie. Platforma ta dostarcza technologię umożliwiającą wypełnienie luki między pracami w terenie i w biurze. Dzięki tej technologii wyniki prac w terenie szybko trafiają do biura.

Platforma ArcGIS to nie tylko system zapisu, w którym przechowywane są dane GIS. Jej celem jest to, aby każdy mógł mieć do nich dostęp w dowolnym momencie, miejscu i z dowolnego urządzenia. Chodzi o stworzenie obrazu całościowego – nie tylko obrazu zasobów infrastruktury, ale także obrazu otoczenia, pogody, ruchu, a także informacji pozyskiwanych przez różne czujniki. I wreszcie o to, aby nadać danym sens i dostarczać w czasie rzeczywistym wyniki analiz, informacje o trendach i o tym, co i gdzie się dzieje.

Pełne wdrożenie platformy ArcGIS do obsługi infrastruktury – nie tylko w biurze, ale w całej organizacji – wyeliminuje tych wyimaginowanych włamywaczy, którzy zmieniają lokalizacje urządzeń. Platforma ta wykorzystuje aplikację Science of Where™ pozwalającą na zwiększenia wydajności, obniżenie kosztów i poprawę obsługi klienta dzięki użyciu wspólnego, wizualnego języka map.

Aby dowiedzieć się więcej o tym, jak informacja o lokalizacji pomaga firmom sieciowym korzystać z wiedzy zapisanej w danych i podnosić wydajność, odwiedź stronę esri.com/industries/utilities-communications.